

Plenum KM PZPR w Poznaniu

Wychowanie sprawa najważniejsza

Wczoraj obradowało w Poznaniu plenarne posiedzenie Komitetu Miejskiego PZPR, w którym wzięli udział członkowie Egzekutywy KW PZPR z I sekretarzem KW Janem Szydłakiem, minister szkolnictwa wyższego Henryk Golański, zastępca kierownika Wydziału Oświaty i Nauki KC PZPR Zenon Wróblewski, liczne grono pracowników nauki z rektorami poznańskich wyższych uczelni, przedstawiciele wojewódzkich i miejskich władz państwowych.

Tematem posiedzenia były podstawowe problemy pracy wychowawczej i partyjnej na wyższych uczelniach Poznania. Referat na ten temat wygłosił sekretarz KW i I sekretarz KM PZPR — Czesław Kończal.

W referacie przedstawiono środowisko naukowe Poznania, które pod względem liczby zatrudnionych pracowników naukowych znajduje się obecnie na czwartym miejscu w kraju (po Warszawie, Krakowie i Wrocławiu). W Poznaniu istnieje 8 wyższych uczelni, posiadających 27 wydziałów i 250 katedr i zatrudniających prawie 10 procent krajowej kadry samodzielną pracowników nauki (profesorów i docentów). Poznańskie uczelnie mają najwyższy w kraju odsetek studentów na studiach zaocznych, rozwijają się więc zgodnie ze wskazaniami XI Plenum KC.

Jednakże w niektórych specjalnościach poznańskie uczelnie nie zaspokajają nawet potrzeb Wielkopolski (dotyczy to głównie nauk technicznych). Uczelnie są niedoinwestowane, zarówno w bazie materialno-technicznej jak i w domach studenckich, gdzie zagęszczenie jest wyższe niż średnio w kraju. Na tym tle — a więc w trudniejszych niż gdzie indziej warunkach — szczególnie należy zwrócić uwagę na zagadnienia pracy wychowawczej i partyjnej, by uczelnie wypełniały zadania jakie na nie nałożyła partia i rząd. Idzie o wychowanie absolwentów nie tylko wysoko kwalifikowanych w swojej specjalności, ale i świadomych budowniczych socjalizmu.

Po referacie wywiałła się dyskusja, w której wzięło udział 12 mówców. Przemawiał także minister H. Golański. (ms)

Rozmowa

Chruszczow — Sukarno

W środę odbyła się na Kremlu rozmowa między premierem ZSRR, Nikitą Chruszczowem i prezydentem i premierem Indonezji, dr. Sukarno.

W rozmowie uczestniczył przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Anastas Mikojan. (PAP)

Konfrontacje

PRZEGLĄD SZTUK LALKOWYCH

Spotkanie 6 scen zamknięte

29. IX. br. zakończył się pięciodniowy przegląd polskich współczesnych sztuk lalkowych „Konfrontacje” zorganizowany przez Teatr Lalki i Aktora „Marcinek” przy współudziale Wydziału Kultury Prezydium RN Poznania i Zarządu Oddziału SPATIF.

Po ostatnim spektaklu Przeglądu na scenę weszli przedstawiciele Wydziałów Kultury: RN Poznania i WRN kierownik Janusz Dembski i Tadeusz Janusz, którzy wręczyli zespołom biorącym udział w Przeglądzie okolicznościowe upominki.

Zamykając spotkanie 6 teatrów z literatami — autorami tekstów lalkowych J. Dembski podał również do wiadomości, że Wydział Kultury ogłosi w wyniku Przeglądu konkurs literacki na sztukę lalkową dla Teatru „Marcinek”. Wręczył on również specjalną nagrodę pieniężną na ręce dyr. Leokadii Serafinowicz dla Teatru „Marcinek” w Poznaniu.

Wczoraj odbyły się również dwie konferencje lalkarzy i literatów. Dr Maria Tyszkowa przedstawiła niezmiernie interesujące wyniki badań nad recepcją widowiska teatralnego wśród dzieci, a mgr J. Jurkowski omówił problemy współpracy teatrów lalkowych z reżyserami spektakli.

Ale nim nastąpiło uroczyste zamknięcie Przeglądu obejrzelimy jeszcze dwa spektakle. W poniedziałek wieczorem sztuka Andrzeja Baszkowskiego „Był sobie król”. Była to bajka, anti-bajka. Nieco przekorna, mroźkowska w stylu. Król nie chciał tu panować, smok straszyć, a nawet okrutny zbrojca był z przekonania raczej naukowcem astronomem. Myśl sztuki była tu jasna. Nie wiercie dzieci zbyt dosłownie bajkom i żadnym innym schematom. Teatr toruński nie wykorzystał jednak tu w pełni możliwości tekstu autorskiego, nie wypunktował wszystkich jego niuansów.

Festiwal zakończył występ Teatru Lalek: „Groteska” z Krakowa. Pokazał on swoje dwa popisowe wręcz spektakle lalkowe dla dorosłych — komedie K. I. Gałczyńskiego „Gdyby Adam był Polakiem” i jednoaktówkę S. Mrożka „Czarna noc”.

O. B.



**GTP
WIELKOPOLSKI**

Rok XX Poznań Cena 50 gr
Wyd. AB czwartek 1. XI 1964 Nr 233 [6421]

Pomyślnie realizujemy plan gospodarczy

NPG i budżet na warsztacie komisji sejmowej

Sejmowa Komisja Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów rozpatrzyła sprawozdanie z realizacji NPG i budżetu w br. oraz rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o opłacie skarbowej.

Stefan Jedrychowski i Julian Kole złożyli informacje o przebiegu realizacji tegorocznego planu i budżetu.

Informacja Stefana Jedrychowskiego

W toku realizacji tegorocznego planu gospodarczego wystąpiło szereg korzystnych zjawisk. Zaliczyć do nich należy:

- pewne zwiększenie tempa produkcji przemysłowej;
- poprawę bilansu paliwowo-energetycznego i odbudowę zapasów paliw w gospodarce narodowej;
- częściowe odnowienie stanu pogłowia trzody chlewnej, spodziewane dobre plony i zbiory roślin okopowych, poprawę sytuacji w zakresie produkcji warzyw i owoców;
- dość znaczną poprawę pracy transportu;
- lepszy na ogół przebieg wykonania planu inwestycyjnego i budownictwa niż w ub. roku;
- utrzymanie prawidłowych na ogół proporcji pomiędzy wzrostem produkcji, wzrostem zatrudnienia, wydajności pracy i funduszem płac;
- utrzymanie globalnej równowagi rynkowej i wzrost zapasów towarów rynkowych w handlu, wyższy niż to przewidziano w planie;
- utrzymanie przyrostu zapasów w gospodarce narodowej na ogół w granicach uzasadnionych wzrostem produkcji;
- poprawę bilansu płatniczego;
- poprawę w zakresie kosztów własnych i akumulacji finansowej.

Na tym ogólnym, na ogół pomyślnym tle, trzeba jednak wymienić pewne niekorzystne zjawiska w gospodarce narodowej:

- ▲ słaby urodzaj zbóż i roślin oleistych oraz siana,
- ▲ niedostateczne zaopatrzenie rynku w mięso i w niektóre wyroby przemysłu lekkiego;
- ▲ dosyć dotkliwe w skutkach opóźnienia na niektórych kluczowych inwestycjach.

Wzrost produkcji przemysłowej w ciągu 8 miesięcy br. wyniósł 8,5 proc., przy

założonym w planie — 6,3 proc. We wszystkich rektorach przemysłowych tempo wzrostu produkcji jest szybsze niż założone w planie (z wyjątkiem przemysłu spożywczego). Nastąpiła też poprawa wykonania planu asortymentowego.

W rolnictwie na szczególną uwagę zasługuje odnowienie stanu pogłowia trzody chlewnej — z 11.653 tys. sztuk w czerwcu ub. r. do ok. 12.800 tys. sztuk w czerwcu br. Oznacza to przekroczenie założeń Narodowego Planu Gospodarczego o przeszło 500 tys. sztuk. Jest to jednak jeszcze liczba niższa od maksymalnego poziomu z r. 1962 o 800 tys. sztuk.

W gospodarce mlecznej nie zostały jeszcze przewyżnione tendencje ujemne.

Ponieważ zbiory ukształtowały się na poziomie niższym niż w r. ub., zapadły decyzje o zwiększeniu założeń importu zbóż w roku gospodarczym 1964/65.

Pomyślnie zarysowały się plony ziemniaków i buraków cukrowych. Nastąpił wydatny wzrost sprzedaży nawozów sztucznych maszyn i narzędzi rolniczych oraz pasz treściwych.

Większa też była sprzedaż materiałów budowlanych dla wsi: cementu, wapna itd. W okresie 8 miesięcy przewoży na kolejach były o 7,1 proc. wyższe niż w r. ub.

W dziedzinie inwestycji i budownictwa plan roczny jest lepiej wykonywany niż w analogicznych okresach lat ubiegłych. W ciągu 7 miesięcy br. wykonano roczny plan nakładów inwestycyjnych w 47,2 proc. W stosunku do r. ub. nastąpił tu wzrost o 6,6 proc.

Inwestycje priorytetowe są na ogół lepiej wykonywane (w ciągu 7 miesięcy 50 proc. planu rocznego). Na poszczególnych inwestycjach priorytetowych występują jednak opóźnienia.

W ciągu 7 miesięcy br. przeciętny wzrost zatrudnienia w gospodarce narodowej (bez uczniów) wyniósł 0,9 proc., podczas gdy wg NPG miał wynieść 1,3 proc.

Liczba oferowanych miejsc pracy jest nadal znacznie większa niż liczba poszuku-

jących pracy; jeżeli chodzi o kobiety sytuacja jest w dalszym ciągu trudna.

Osobowy fundusz płac za 7 miesięcy wzrósł o 4,5 proc. w stosunku do r. ub. (założenia NPG przewidywały wzrost o 3,5 proc.), ale proporcje pomiędzy wzrostem produkcji a wzrostem funduszu płac nie zostały naruszone. Przeciętna nominalna płaca brutto w okresie 7 miesięcy br. była wyższa o 3,1 proc., a netto — o 3,6 proc. Wzrost kosztów utrzymania w tym okresie szacuje się na 1,9 proc.

W ciągu 7 miesięcy br. nastąpiła poprawa dyscypliny pracy. Wydajność w przemyśle wzrosła w ciągu 7 miesięcy br. o 7,8 proc.

Wzrost sprzedaży detalicznej — w cenach bieżących — wyniósł w ciągu 8 miesięcy br. 5,3 proc.

Dokończenie na stronie 2

Nowe programy studiów

Ponad 200 tys. studentów rozpoczyna naukę w 74 wyższych uczelniach kraju. Dla znacznej części młodzieży pierwszego roku — będzie to nauka „po nowemu”, według zreformowanych programów. Reforma ta objęła w br. wszystkie uczelnie techniczne i wieczorowe szkoły inżynierskie oraz uniwersyteckie studia matematyki, fizyki, biologii, filologii, a także studia ekonomiczne.

Najważniejszą cechą reformy jest położenie nacisku na dyscyplinę teoretyczną, na gruntowne wykształcenie podstawowe oraz zaniechanie zbyt wąskiej specjalizacji. Istotne jest też zmniejszenie w wielu przypadkach zajęć, a w niektórych — skrócenie czasu studiów.

Głównym celem reformy programu studiów na 10 politechnikach jest przygotowanie takich twórców postępu technicznego, którzy nie tylko potrafią obsługiwać istniejące dziś urządzenia, ale sami będą w przyszłości opracowywać nowe technologie i konstrukcje. Studia techniczne trwać będą 5 lub 5 i pół roku, zależnie od wydziału.

W wieczorowych szkołach inżynierskich ujednolicono zajęcia na 2 pierwszych latach. Zajęcia tu obejmą 16 godz. tygodniowo; czas trwania studiów — 4 i pół roku.

Na uniwersytetach — naukę matematyki ujednolicono na dwóch pierwszych latach studiów.

Również początki studiów na wydziałach fizyki zostały

Dekoracja wysokimi odznaczeniami poznańskich pracowników nauki

Uroczystość w Prezydium RN m. Poznania

29. IX. br. w Prezydium Rady Narodowej miasta Poznania odbyło się spotkanie ministra szkolnictwa wyższego — H. Golańskiego z rektorami, profesorami i innymi pracownikami nauki poznańskich wyższych uczelni.

W spotkaniu wzięli udział również: członek KC, I sekretarz KW PZPR — J. Szydłak, sekretarz KW i I sekretarz KM — Cz. Kończal, sekretarz KW — S. Furgał i E. Zim-mer, sekretarz KM A. Aukelcer, przewodniczący Prezydium RN Poznania — J. Kusiak, wiceprzewodniczący Prezydium WRN — J. Gawrysiak, komendant wojewódzki MO płk B. Cader, oraz wiceprzewodnicząca Prezydium RN Poznania W. Klawiter.

Zebranych powitał minister H. Golański, który mówił o zaszczytnej i jednocześnie trudnej roli pracownika nauki na wyższej uczelni. Minister przekazał, wszystkim pracownikom poznańskich wyższych uczelni serdeczne pozdrowienia i życzenia — owocnej pracy w nowym roku akademickim — od przewodniczącego Rady Państwa Edwarda Ochaba.

Następnie odbyło się wręczenie odznaczeń przyznanych przez Radę Państwa.

Order Sztandaru Pracy II kl. otrzymali: prof. dr S. Nowicki i prof. dr Z. Jasicki. Krzyże Komandorskie Orderu Odrodzenia Polski odebrali z rąk ministra H. Golańskiego prof. dr A. Klafkowski i prof. dr G. Labuda. Poza tym

Krzyże Oficerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: prof. dr R. Ludwiczak, prof. dr J. Pawełczyk, prof. dr K. Stecki, prof. dr J. Wojciechowski, a Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski: prof. dr A. Piskorz, prof. dr K. Wysocki, prof. dr E. Gładysz, doc. dr E. Pawełczyk, dr A. Pilawski, prof. dr S. Smoliński, T. Chrzanowski, doc. dr W. Janekowski, prof. dr E. Karaśkiwicz, mgr inż. K. Marcolla, mgr P. Roszko, prof. dr S. Seidel, mgr inż. K. Szukalski, prof. dr J. Burszt, dr T. Klawnowski, dec. dr K. Kłoda, dr S. Kubiak, prof. dr Cz. Łuczak, doc. dr W. Markiewicz, A. Nowakowski, mgr S. Warsicki, prof. dr J. Wasicki, prof. dr J. Wejczak, dr T. Czwojdrak, prof. dr J. Dorywalski, prof. dr S. Jankowski, prof. dr W. Pezacki, mgr A. Zasepa i mgr W. Kanduiski. 18 osób otrzymało Złote Krzyże Zasługi a 2 Srebrne.

W imieniu władz partyjnych naszego województwa głos zabral J. Szydłak. W serdecznych słowach pogratulował odznaczonym zaszczytnych wyróżnień. Wspomnił on także trudne początki poznańskich uczelni, które w latach powojennych pracowały w niezwykle trudnych warunkach, a mimo to potrafiły wychować wielu wartościowych ludzi. Przemawiał także przewodniczący Prezydium RN m. Poznania — J. Kusiak. Wręczył on ministrowi H. Golańskiemu Odznakę Honorową m. Poznania.

W imieniu odznaczonych pochwilił za tak zaszczytne wyróżnienie prof. dr Z. Jasicki.

Uroczystość zakończył występ Chóru Chłopców i Męskiego Filharmonii Poznańskiej pod dyrykcją S. Stuligrosza, (st)

Katastrofa kolejowa pod Koninem

Wczoraj tuż po północy nastąpiła poważna katastrofa kolejowa między stacjami PKP Patrzyków i Konin.

Zdążający z Warszawy do Poznania elektryczny pociąg pospieszny (relacji: Legnica—Brest) minął w Morzysławiu zamknięty semafor i uderzył w stojący pociąg towarowy. W wyniku katastrofy ponieśli śmierć: maszynista pociągu pospieszego — Jan Bojan i jego pomocnik. Ciężko rany został kierownik pociągu towarowego, a jeden z pasażerów doznał obrażeń. Poważne są również straty materialne. Doszczętnie rozbity został elektryczny i wagon pocztowy. Kilka wagonów wyskoczyło z szyn.

Dotychczas nie ustalono jeszcze przyczyn katastrofy. Panuje przekonanie, że mogła ona być spowodowana zaśnięciem maszynisty, w efekcie czego pociąg przejechał zamknięty semafor. (ak)

Włamanie do szkolnego arsenału

W ostatnich dniach Komenda Powiatowa MO w Nowej Soli otrzymała alarmujący meldunek o włamaniu do magazynu broni ćwiczebnej Państwowego Liceum Pedagogicznego w tym mieście. Nieznani sprawcy wyplądali kraty zabezpieczające i zrabowali karabin sportowy, 4 pistolety maszynowe oraz pewną ilość amunicji.

Funkcjonariusze MO wszczęli energiczną, szeroko zakrojoną akcję. W rezultacie już po 20 godzinach broń wróciła do szkolnego arsenału. Sprawcami kradzieży okazali się dwaj 16-letni chłopcy, którzy mieli już uprzednio na swym koncie włamanie do sklepu sportowego MHD. (PAP)



cz 4239

20 procent produkcji HCP w światowej czołówce

Jak już informowaliśmy w całym kraju trwa ocena nowoczesności wytwarzanych wyrobów przemysłowych. Pierwszy przystąpił do przeprowadzenia takiej oceny przemysł elektromaszynowy. Wczoraj, na konferencji prasowej, poinformowano dziennikarzy o wynikach oceny nowoczesności niektórych wyrobów „Cegielskiego”.

Wytwarzane w HCP wagony (eksportowane do ZSRR nie klasyfikowano), porównywalne z wagonami takich znanych firm światowych jak „Renault” — Francja, „Wegman” — NRF i „ABA” — Czechosłowacja. Zespół oce-

niający, w skład którego wchodził (zawsze) — obok przedstawicieli przemysłu — fachowcy z biur konstrukcyjnych, instytutów naukowych, uczelni technicznych i central handlu zagranicznego, zakwalifikował: wagon typu 104 A — szybkojezdny, dostosowany do wymogów ruchu międzynarodowego — do grupy A, czyli do konstrukcji nie ustępującej światowemu standardowi. Pozostałe wagony: 101 A i 102 A (dla ruchu podmiejskiego), 106 A — dla Iraku i 5 M — motorowy, zaliczono do grupy B a więc do średniej klasy europejskiej.

Warto jednak podkreślić, że do grupy C, a więc do konstrukcji przestarzałych, które trzeba co rychlej zastąpić bardziej współczesnymi, zaliczono wytwarzany w Warszawskich Zakładach Mechanicznych im. Nowotki, silnik napędowy wagonu M 5. Silnik ten obniża jakość udanej konstrukcji wagonu motorowego.

Cała wytwarzana w HCP rodzina głównych silników okrętowych, produkowana na licencji „Sulzera” oraz „Burmeister i Wein”, zaklasyfikowana została do grupy A. To jest naprawdę światowa czołówka konstrukcyjna. Włoskie silniki „Fiat”, niemieckie „MAN” i francuskie „CCM” — ledwie za nimi nadążają.

Obrabiarki HCP, porównane z podobnymi konstrukcjami takich firm jak „Pittler” — NRF, „Ward” — Anglia czy „Szamblin” — Szwajcaria, wypadły w ocenie nieco słabiej. Do grupy A zaliczono jedynie rewelacyjną, opracowaną w zakładach konstrukcji automatycznej tokarni ATA-20. Maszyna ta stanowi jednak poważną część produkcji fa-

bryki obrabiarek HCP. Do grupy „B” zakwalifikowano automat tokarski ATL-40, 5 typów rewolwerówek, oba typy pił tarczowych oraz 1 typ wiertarki promieniowej. Do grupy „C” zaliczono 2 typy rewolwerówek oraz 2 typy wiertarek.

W sumie, do grupy A zaliczono wyroby stanowiące około 20 procent całej produkcji globalnej zakładów a do grupy C — wyrobów przestarzałych — zaledwie około 1 proc. całej produkcji. Takie wyniki oceny jeszcze raz potwierdzają wysoką klasę produkcji HCP. (pch)

Czynami wartości 4.800 mln. zł uczciliśmy 20-lecie i IV Zjazd

4800 mln. zł wynosi wartość czynów społecznych podjętych przez mieszkańców miast i wsi całego kraju w roku bież. dla uczczenia 20-lecia Polski Ludowej oraz IV Zjazdu PZPR.

Przebieg realizacji zobowiązań podsumowała 30 września komisja czynów społecznych przy Ogólnopolskim Komitecie Frontu Jedności Narodu. Około połowa zadeklarowanych prac została już zrealizowana.

Na czoło w realizacji zobowiązań wysunęli się mieszkańcy woj. bydgoskiego. Do 1 września wykonali oni ponad 80 proc. zaplanowanych prac wartości 460 mln. zł. W województwie tym społecznym wysiłkiem wybudowano m. in. 207 km dróg o twardej nawierzchni, a dalszych 116 km znajduje się w budowie. Realizując swe zobowiązania, mieszkańcy miast i wsi woj. bydgoskiego oddali do użytku 205 izb lekcyjnych, szereg świetlic, domów kultury i innych obiektów.

Bardzo dobrze przebiega realizacja zobowiązań w województwach katowickim, kieleckim i poznańskim.

Aby jednak inicjatywa społeczna rozwijała się nieskrępowanie, a wysiłek mieszkańców nie szedł na marne, niezbędne jest: po pierwsze zapewnienie pełnej dobrowolności przy podejmowaniu zobowiązań, a po drugie — uzgadnianie zamierzeń społecznych z planami rozwoju okręgu.

Głównym zadaniem komitetów FJN jest obecnie zapewnienie warunków pełnej realizacji wszystkich zobowiązań społecznych podjętych w br.

PAP

Kolorowe smugi w kraterze Arystarcha

Księżycowy krater Arystarcha znowu dostał się na łamy prasy. E. Reid i S. Genatt z Obserwatorium Astronomicznego w Greenbelt (USA) dostrzegli 15 września w tym kraterze trzy smugi: dwie czerwone i jedną niebieską. Uczni oświadczyli, że szerokość smug czerwonych wynosiła 7 km, a długość jednej z nich sięgała 56 km.

Reid i Genatt korzystali z teleskopu 16-calowego, który daje zbyt małe zbliżenie, aby dostrzeżenie szczegółów o takich rozmiarach można było uważać za pewne. Jednakże, w ostatnich latach już kilkakrotnie obserwowano w kraterze Arystarcha lub w jego pobliżu rozmaite błyski i rozjaśnienia, które zdaniem uczonych były zapewne potężnymi wybuchami gazu. W roku 1961 astronom radziecki Mikołaj Kozyriew orzekł na podstawie badań spektrograficznych, że z wnętrza krateru wydobywa się wódór. W październiku, listopadzie i grudniu 1963 kilka czerwonych plamek na skraju krateru dostrzegły dwa obserwatoria amerykańskie oraz Japończy z planetarium Rakurakuen.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Mirosław Idziorek.

Urbanści i historycy o rozwoju miast wielkopolskich

W Poznaniu zakończyła trzydniowe obrady ogólnopolska sesja historyczno-urbanistyczna, z udziałem architektów, urbanistów, konserwatorów i historyków sztuki z całego kraju. Na sesji omówiono m. in. rozwój i zmiany w układach przestrzennych miast Wielkopolski, zagadnienia konserwatorskie we współczesnych miastach oraz znaczenie studiów historycznych dla współczesnego planowania miast.

Uczestnicy sesji zwiedzili w śróde szeregi miast Wielkopolski: Giecz, Śródę, Śrem, Gostyn, Krobie, Rawicz, Rydzynę, Leszno, Wschowę i Śmigiel.

J. Broz-Tito udał się do Kairu

Prezydent Jugosławii, Józef Broz-Tito, który przewodniczy delegacji jugosłowiańskiej na konferencję szefów państw niezaangażowanych rozpoczynającą się 5 października w Kairze, udał się 30 września statkiem „Galeb” do Zjednoczonej Republiki Arabskiej. (PAP)

Adiutant Himmlera skazany na 15 lat

Były adiutant Himmlera i generał Waffen-SS Karl Wolff skazany został w śróde przez sąd w Monachium na karę 15 lat ciężkiego więzienia za współudział w zamordowaniu 300 tysięcy Żydów w okresie wojny.

Sąd zaliczył na poczet kary 2 i pół roku które Wolff spędził w areszcie w oczekiwaniu na rozprawę. Ponadto pozbawiono go honorowych praw bywatelskich na przeciąg 10 lat. (PAP)

Bhp w rolnictwie tematem obrad Komisji CRZZ

Stosowanie coraz większej ilości maszyn i urządzeń w rolnictwie przy niedostatecznym przygotowaniu pracowników obsługujących ten sprzęt — powołuje, że sprawa bezpieczeństwa pracy w rolnictwie nabiera ostrości. Liczba wypadków w gospodarstwach rolnych zwiększa się.

O ile w roku 1959 zarejestrowano ich ok. 3800, to w roku 1962 było ich ponad 6400.

Najwięcej przypadków ciężkich i śmiertelnych zdarzeń się przy obsłudze pojazdów mechanicznych. Spory odsetek przypada na obsługę maszyn rolniczych.

Co robi przemysł, by za-

W przyszłym roku 60-lecie ZNP

W śróde obradowało w Warszawie Prezydium Zarządu Głównego ZNP.

Podjęto uchwałę w sprawie obchodów przypadającego w roku przyszłym 60-lecia powstania Związku Nauczycielstwa Polskiego.

W całym kraju odbędą się m. in. liczne spotkania z działaczami związkowymi poświęcone spopularyzowaniu tradycji Związku i jego dorobku. Problemy związane z 60-leciem ZNP mają być włączone w roku przyszłym do programu obchodów „Dnia Nauczyciela”.

Prezydium dokonało również oceny tegorocznej akcji kursów wakacyjnych. Problematyka kursów obejmowała wiele różnorodnych zagadnień dotyczących zarówno aktualnej pracy Związku jak i spraw z dziedziny współczesnej kultury, wychowania estetycznego, wiedzy o filmie i krajoznawstwa. (PAP)

Pomyślnie realizujemy plan gospodarczy

Dokończenie ze strony 1

W omawianym okresie nastąpił wzrost zaopatrzenia rynku w takie artykuły, jak kasze, ryż, tłuszcze zwierzęce, cukier — w granicach od 1,5 do 3 proc. Dostawy mięsa i przetworów oraz mleka spożywczego układają się praktycznie na poziomie dostaw z ub. r. Dostawy masła wzrosły o 7 proc., jaj — o 7,3 proc., tłuszczy roślinnych o 14,5 proc., ryb i przetworów o 13,2 proc.

Znaczący jest wzrost dostaw i sprzedaży artykułów trwałego użytku mimo niepełnego zaspokojenia zapotrzebowania na pewne asortymenty, jak np. lodówki, niektóre telewizory, sprzęt turystyczny.

W ciągu 8 miesięcy br. wykonano 64,3 proc. rocznych zadań NPG w dziedzinie handlu zagranicznego: 65,6 proc. eksportu i 63,1 proc. importu. Eksport wzrósł 23,2 proc., w stosunku do r. ub., a import o 3,1 proc. Eksport maszyn i urządzeń wzrósł o 28,6 proc.

Ogólne saldo towarowe ukształtowało się na ogół pomyślnie, chociaż saldo obrotów towarowych z krajami kapitalistycznymi jest nadal ujemne.

W dalszym ciągu zwiększanie wysiłku eksportowego jest podstawowym pilnym zadaniem.

W świetle przebiegu wykonania tegorocznego planu rysują się wnioski na 1963 r.

Jednym z bardzo ważnych zadań będzie utrwalenie równowagi płatniczej w handlu zagranicznym. Następnym niezwykle ważnym zadaniem jest poprawa zaopatrzenia rynku w szczególności w żywność i artykuły przemysłu lekkiego.

Na jedno z czołowych miejsc wysuwa się zagadnienie poprawy pracy przemysłu gastronomicznego.

W dziedzinie rolnictwa na czoło wysuwa się sprawa utrzymania stanu pogłowia bydła rogatego, zabewnienia odpowiedniego poziomu produkcji i skupu mleka.

Informacja wicemin.

J. Kole

Główną cechą charakteryzującą tegoroczną sytuację finansową państwa jest zarysowa-

jące się przekroczenie planu akumulacji finansowej przez przedsiębiorstwa społeczno-gospodarcze. Dotyczy to przede wszystkim przemysłu, który według obecnej oceny przekroczy planowaną akumulację finansową o ok. 3 proc., co równa się ok. 4 mld. zł. Zwiększona akumulacja osiągnięta zostanie nie tylko dzięki przekroczeniu zadań produkcyjnych, lecz również w rezultacie większej efektywności gospodarowania.

Poważne niedobory w dziedzinie akumulacji wykazuje budownictwo.

W skali całej gospodarki narodowej, przewiduje się przekroczenie planu akumulacji finansowej o ok. 2 mld. zł (rok ubiegły przyniósł poważne niewykonanie zadań w tym zakresie).

W polityce ściągania należności finansowych od wsi kontynuowana jest linia ograniczania środków przymusu przy równoczesnym rozwijaniu i usprawnianiu inkasa przez sołtysów.

Na podstawie dotychczasowego kształtowania się dochodów i wydatków budżetowych, można przypuszczać, że zostanie wypracowana ponadplanowa nadwyżka finansów.

Umożliwi ona m. in. sfinansowanie ponadplanowych kredytów, przede wszystkim kredytów dla wsi. Przewiduje się, że do końca br. przyrost wypłat kredytów dla wsi w stosunku do ich poziomu w ub. r. zwiększy się o 4,3 mld. zł.

W ramach kredytów inwestycyjnych specjalne znaczenie mają kredyty dla gospodarstw podupadłych. Wyniosą one w br. 200 mln. zł (150 mln. zł w 1963 r.).

Wydatny wzrost pomocy kredytowej dla wsi stwarza warunki podniesienia efektów produkcyjnych. (PAP)

„Aeroflotem” do Brazzaville

Jak podaje agencja TASS, 30 września opuściła Brazzaville delegacja radziecka, której przewodniczył wiceminister lotnictwa cywilnego ZSRR, Oczniew. Podpisał on w Brazzaville umowę o otwarciu piątej linii lotniczej między Związkiem Radzieckim a Republiką Kongo (Brazzaville).

W ciągu ostatnich lat — powiedział Oczniew w rozmowie z korespondentem TASS — „Aeroflot” pomyślnie rozwija kontakty zagraniczne. Jego samoloty dokonują obecnie lotów do stołec 36 państw.

Jedno z czołowych miejsc w kontaktach „Aeroflotu” zajmuje Afryka. (PAP)

Elektrycznym z Moskwy do Świerdłowska

Zakończyła się elektryfikacja linii kolejowej Moskwa — Świerdłowsk długości około 1.800 kilometrów. Pociągi będą pędzić po trasie Moskwa — Gorki — Kirov — Perm — Świerdłowsk. Będą one mogły rozwijać szybkość 160 i więcej kilometrów na godzinę. (PAP)

Raport Warrena może zaszkodzić Goldwaterowi

Chalmers Roberts jako pierwszy publicysta amerykański omawia wpływ ogłoszenia raportu Komisji Warrena kampanię wyborczą i dochodzi do wniosku, że raport stwarza „nowe trudności” Goldwaterowi i że przypuszczalnie pomoże Johnsonowi.

Roberts. pisze m. in., że ogłoszenie raportu Warrena wskrzesi nastroje współczucia i sympatii, jakie tragedia w Dallas wywołała w społeczeństwie, i „na tej nowej fali sympatii” przypomni jak sprawnie i energicznie Johnson przejął władzę w tym trudnym okresie. (PAP)

Japonia — Kalifornia via telstar

W śróde, na dziesięć dni przed Olimpiadą, ogłoszono w Waszyngtonie, że ostatnie próby łączności między Tokio i Ameryką via satelita Syncom-3 wypadły pomyślnie.

Mikroksiężyc, który obecnie wisi pozornie nieruchomo nad środkowym Pacyfikiem, pośredniczył w przesyłaniu obrazów telewizyjnych z Japonii do Kalifornii.

Delegacja OJA w Waszyngtonie

Według relacji amerykańskich agencji prasowych, departament stanu USA i trzech ministrów afrykańscy wydelegowani przez komisję „ad hoc” do spraw Konga Organizacji Jedności Afrykańskiej usiłują obecnie znaleźć jakieś wyjście kompromisowe, które pozwoliłoby na przeprowadzenie spotkania bez utraty twarzy.

Jak wiadomo bowiem, departament stanu USA oświadczył, że nie przyjmie delegacji OJA, która miała od prezydenta Johnsona zażądać za przestania ingerencji USA w sprawy wewnętrzne Konga. Rzecznik departamentu stanu podkreślił, że rząd amerykański „związany jest umową o dostawie broni” z rządem kongijskim i może nad tą sprawą dyskutować tylko w obecności przedstawicieli tego rządu. (PAP)

Kandydatury krajów arabskich do organów ONZ

Rada Ligi Arabskiej postanowiła zaproponować kandydaturę delegata Sudanu na przewodniczącego Zgromadzenia Ogólnego ONZ, a delegata Kuwejtu — na jednego z wiceprzewodniczących. Kraje arabskie wysuną ponadto kandydaturę Jordani do Rady Bezpieczeństwa. (PAP)

Górnicy „fedrują” coraz lepiej

29 września przemysł węglowy zrealizował przedterminowo zadania wydobywcze III kwartału br.

W III kwartale br. załogi kopalń zanotowały dalszy wzrost wydobywania. Średnia dzienna produkcja całego przemysłu była w tym czasie wyższa o prawie 11 tys. ton w porównaniu z analogicznym okresem ub. roku. Wzrosła również ogólna wydajność. (PAP)

„Czerwony Sztandar”

1 października przed 45 laty, ukazał się pierwszy numer „Czerwonego Sztandaru” — centralnego organu Komunistycznej Partii Polski. Pismo, wydawane nielegalnie, odegrało wybitną rolę w walkach rewolucyjnych polskiego proletariatu i zajmuje czołowe miejsce w historii prasy polskiej.

W ciągu 19 lat swego istnienia było wiernie głównemu zadaniu określzonemu w artykule redakcyjnym: „Centralny organ Komunistycznej Partii Robotniczej Polski, będzie dzwonem wołającym proletariatu do nieustannej, niezmordowanej, zaciełej walki o całkowite wyzwolenie, do rewolucji społecznej.

W monografii M. Meclickiej o „Czerwonym Sztandarze” — autorka podkreśla wybitną rolę tego pisma w organizowaniu w latach 1934—1938 jednolitego, a następnie ludowego frontu.

Na łamach „Czerwonego Sztandaru” zabierali głos wybitni działacze partyjni i doświadczeni publicyści — A. Warski, W. Kozłowski, M. Horowitz-Wałęcki, J. Rynga, J. Hempel, W. Kolski, S. Jaszyński i inni. W latach trzydziestych związani byli z pismem m. in. O. Dłuski, S. Wierbłowski, H. Werner i P. Hoffman.

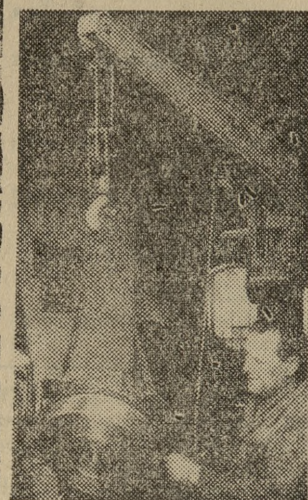
Wiele samozaparcia i odwagi wymagało od członków partii drukowanie gazety, a od tysięcy bezimiennych kłopotów dostarczanie jej do komórek partyjnych w całym kraju.

„Czerwony Sztandar” często musiał zmieniać drukarnię. Drukowany był przeważnie w Warszawie. W latach 1935—1937 jednym z ostatnich miejsc, w którym robiono gazetę, był dom szewca Szymańskiego w Międzyzdrojach pod Warszawą.

W Chalewsku pisał w swoim wspomnieniu: „Wykopaliśmy wspólnie z tow. Szymańskim i jego bratem Władysławem dół o rozmiarach 3 m x 3 m, głębokości 2 m. Obmurowaliśmy, obiliśmy dyktą, na górę położyliśmy szyny, na nie — drewniany sufit, półmetrowa warstwa piasku i normalna podłoga. Wejście zrobiło się przez kuchnię przez tzw. duchówkę... Zbyt zdrowo tam nie było, nawet gdy pracowałem sam, to z braku powietrza lampy mocno przyciąsały. A co dopiero, gdy robiło się odlew i ognisko pochłaniało wiele tlenu... Zrobiliśmy tam niemało roboty”.

Drukarnia czynna była do momentu rozwiązania partii. Ostatnie cztery numery „Czerwonego Sztandaru” ukazały się w 1938 r.

B. TRONSKI



Produktowane w Powiatowym Przedsiębiorstwie Przemysłu Terenowego w Międzychodzie „kieszonkowe” żurawiki, zrobiły furorę na ubiegłorocznych Targach Krajowych. Zamówienia spływa się, jak z rogu obfitości. Dziś najwięksi potentaci przemysłowi Wielkopolski, przyjeżdżają do Międzychodu nie tylko na ryby i grzyby, lecz coraz częściej także z prośbą do „terenówki”: „zróbcie dla nas parę sztuk szybciej i więcej...” — Na zdjęciu: produjący fokarz „terenówki” — Franciszek Piechocki, mociący na maszynie ciężkie elementy, posługuje się „kieszonkowym” żurawikiem. Dawniej dźwigało się samemu aż kości trzeszczali!

Fot. — K. Przychodźki

Przed „słodką” kampanią

Modernizacja gostyńskiej cukrowni

Jesienią w rolnictwie obok zbiorów ziemniaków, poczynając z października, przystąpią do zbiorów buraków cukrowych. W tym nietatnym zadaniu uczestniczą także cukrownie. Aby przetrwać w tym stanie przygotowań do zbliżającej się „słodkiej kampanii” — po dłuższej sezonowej przerwie — odwiedziliśmy cukrownię w Gostyniu.

Tak szczerze powiedzieć, to długiej przerwy w produkcji nie było. Przez okres lata urządzenia cukrowni wykonywano do suszenia zielonek a szczególnie trawy, lucerny, koniczyzny i roślin motylkowych. Zaraz potem przystąpiono do suszenia rzepaku dla Zakładów Tłuszczowych w Szamotułach, później do przeprawy cukru kubańskiego. Mimo tych prac urządzenia cukrowni muszą i będą na czas przygotowane do właściwej kampanii cukrowniczej, która przecież wkrótce się rozpocznie.

Choć praca trwała, pewne maszyny poddano ogólnym remontom i okresowym przeglądami. Z myślą o przyszłej kampanii wiele tu usprawniono i zmodernizowano. Pracownicy techniczni gościnnie cukrowni we własnym zakresie zbudowali nową stację segregacji cukru. Zainstalowano również elektromagnes i magnesy eliminujące z gotowego produktu wszelkie metalowe zanieczyszczenia. Obecnie przeprowadza się wstępne prace przygotowawcze do całkowitego

przerobienia i zmodernizowania stacji oczyszczania i filtracji soków.

Zostaną zainstalowane specjalne filtry próżniowe importowane z CSRS. Warto dodać, że część urządzeń już nadeszła, a po całkowitym zakończeniu prac, co nastąpi prawdopodobnie w roku 1966, cukrownia gostyńska będzie mogła poszczycić się urządzeniem, jakie posiada tylko jeden zakład w woj. warszawskim. Oddanie go do produkcji wpłynie na poprawę jakości cukru, podniesie warunki pracy pod względem bhp, a co najważniejsze zaoszczędzi wiele procesów, co przy chronicznym braku rąk do pracy, odczuwanym przez gostyńską cukrownię, jest argumentem pierwszorzędnej wagi.

Niezależnie od postępu prac remontowych, pamięta się również o producentach buraków cukrowych. Wysiłki zmierzają przede wszystkim do zapewnienia maksimum sprawnego i bezawaryjnego przyjęcia olbrzymiej masy surowca. PGR-om zapewniono odbiór buraka tran sportem PKS-u, w sprawnym wydanku na miejscu mają dopomóc przygotowane siatki (150 sztuk), dźwig mechaniczny oraz dodatkowe

punkty skupu buraka m. in. w Borku. Na placu cukrowni przywieziony przez plantatorów surowiec odbierać będą dodatkowo uruchomione wagi.

Przeprowadzono narady z plantatorami, na których omówiono w szczegółach plan do staw opracowany dla każdej wsi a nawet dla każdego plantatora. Jeżeli więc tylko plantatorzy będą przestrzegać planu, który sami przedyskutowali i zaakceptowali, to odbiór buraka winien przebiegać daleko sprawniej niż w poprzednich latach.

Czy zamierzenia i plany przedkampanijne zdadzą egzamin, przekonamy się wkrótce. Sami skonfrontujemy otrzymane informacje z rzeczywistością w czasie następnego pobytu w Gostyniu już w toku pełnej kampanii. (za)

Pokaz hodowlano-rolniczy w Pleszewie

W ramach obchodów XX-lecia Polski Ludowej, 27 września br. w Pleszewie odbył się pokaz hodowlano-rolniczy, obrazujący osiągnięcia gospodarki rolnej powiatu pleszewskiego. Na wystawie pokazano najlepsze bydło rasowe, konie, trzodę chlewną, owce, drób.

Z produkcji roślinnej oraz przemysłowo-spożywczej, wystawiło swe eksponaty 14 instytucji i organizacji rolniczych. Uwagę zwiedzających (było ich kilka tysięcy) zwracał pawilon Rejonowej Spółdzielni Ogrodniczej, w którym obok bogatego wyboru warzyw i owoców, znalazły się eksponaty z zakresu pszczelarstwa. Technikum Rolnicze z Marszewa wystawiło najnowsze pomoce naukowe, m. in. przekrój cięg nika i maszyn rolniczych. Dużą liczbę eksponatów wystawiły też kilka rolnicze wspólnie z PGR oraz rolnicze spółdzielnie produkcyjne. Związujący podziwiali bogaty asortyment wyrobów eksportowych Zakładów Mięsnych w Krotoszynie, Cukrowni w Witaszyc, eksponaty Spółdzielni Mleczarskiej w Kowalewie i Dobrzycy, dorodne okazy roślin w pawilonie PGR.

Dyplomy uznania za jakość ekspozycji otrzymała RSO w Pleszewie, Technikum Rolnicze z Marszewa, Kółka Rolnicze i Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna w Nowym Świecie. (lki)

O pół godziny za późno

Ze względu na to, że w Rakoniewicach (pow. Wolsztyn) już od 15 lat nie ma mleczarni, a jest tylko zlew — ludność tego miasta zaopatruje w mleko i nabiał spółdzielnia mleczarska z Grodziska. Samochód, którym dowozi się codziennie te towary, przyjeżdża jednak do Rakoniewic dopiero krótko przed godziną 8. W tym czasie muszą już dzieci wychodzić z domów do szkoły. Samochód z mlekiem i nabiałem mleczarni spółdzielczej w Grodzisku powinien więc przyjeżdżać do Rakoniewic krótko po godzinie 7, a najdalej do 7.15. (jw.)



WIZYTA OPERETKI

KROTOSZYN — Wielkopolska Symfoniczna Orkiestra Objazdowa w Poznaniu wystawi 5 października br. w Krotoszynie montaż z cyklu „Operetka na estradzie” pod nazwą „Ach, ta miłość”. W imprezie udział wezmą artyści Państwowej Opery i Operetki w Poznaniu: Wanda Jakubowska, Adam Cwiczkowski i Jerzy Działyński oraz soliści Państwowej Operetki w Poznaniu — Róża Polbrycht, Ela Woźniak i Józef Piechaczek. Orkiestrą Symfoniczną dyrygować będą: Stanisław Chudak i Zygmunt Mahlik. Opracowanie i reżyseria Wandy Jakubowskiej.

W programie muzyka Abrahama, Dostala, Kalmana, Lehara, Renza, Straussa i Zelleria. (IGJ)

WSTRZĄSAJĄCA WYSTAWA

ŚLUPCA — Staraniem Wydziału Komunikacji Drogowej PRN i Powiatowego Komitetu Przeciwalkoholowego, w sali Rolniczego Domu Towarowego w Słupcy zlokalizowana została wystawa obrazująca wypadki na drogach publicznych Wielkopolski.

RAJD PRZYJAŹNI

KROTOSZYN — Oddział Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego w Krotoszynie organizuje w niedzielę (4 października br.) tradycyjny „XIII Rajd Przyjaźni” do Leszna szlakiem walk armii polskiej i radzieckiej. Zapisy przyjmuje Zarząd Oddziału PTTK przy ul. Koźmińskiej 36. Dojazd autokarem. (IGJ)

DZIEŃ GŁUCHYCH

LESZNO — Z okazji VI Międzynarodowego Dnia Głuchych zorganizowano w przededniu święta (26 września) uroczystą akademię w sali Domu Kultury. Podczas akademii wystąpiły zespoły z Poznania i Leszna. (R)



Andrzej W. — Leszno. — Radzimy zwrócić się do Towarzystwa Łączności z Wychodźstwem „Polonia” Warszawa, ul. Bracka 5, tam otrzyma Pan spis polskich pism na emigracji. (2001)

KINA

CHODZIEŻ — N. e. c. „Rozbójnik”; CZARNKÓW: „Biały kanion”; GOSTYŃ: „Gdy przychodzi kot”; JAROCIN — Echo: „Ludzie i bestie”; CRISTAL: „Sprawa pilota Mafesza”; KALISZ: Stylowe: „General”; Syrena: „Wielka, wieksza, największa”; „Spotkanie ze szpiegiem”; Wolsztyn: „Prawda”; KŁODAWA: „Via Margutta”; KOŁO: „Kupilem tatę”; KONIN — Górnik: „Latający profesor”; KOŚCIAN: „Cartouche zbójca”; NOWY TOMYŚL: „Podpisano Arsen Lupin”; OBORNIK: „Niewidomy muzyk”; OSTROW — Słońce: „Od Apeninów do Andów”; OSTRZESZÓW:

Sztuczne lodowisko dla Poznania

Za rok będzie płyta

Sztuczne lodowisko dla Poznania, to temat wręcz legendarny. Niezliczone anegdoty krążą po mieście, statystycy zdążyli już obliczyć, ile jeszcze miast powiatowych wyprzedzi 400-tysięczny Poznań, który zabrał się już kilkakrotnie do budowy tego obiektu, ale zawsze coś stało na przeszkodzie, coś takiego co dla innych miast i miasteczek nie było żadnym problemem. Niedawno znowu odżyła sprawa sztucznego lodowiska dla Poznania. Tym razem poważnie i definitywnie.

Przed kilku dniami odbyło się kolejne posiedzenie Prezydium GKKFiT, na którym omawiano plany inwestycyjne urządzeń sportowych na lata 1965—66. Dyskutowano także nad założeniami planu inwestycyjnego urządzeń turystycznych na rok 1966. Suchy, lakoniczny komunikat agencyjny po posiedzeniu głosił, że w planie budownictwa sportowego znalazły się 54 obiekty, w tym wyciągi narciarskie, 3 sztuczne lodowiska, 3 kryte baseny, skocznia narciarska oraz 21 boisk.

Zwykła ciekawość kierowała nami kiedy zwracaliśmy się do wiceprzewodniczącego GKKFiT — Józefa Rutkowskiego z pytaniem: „Kto z kolei wyprzedził Poznań w budowie sztucznego lodowiska?” Jakież było nasze zdziwienie, gdy otrzymaliśmy autorytatywną odpowiedź, że jednym z trzech wymienionych obiektów jest właśnie poznański, obok Gdańska i Wrocławia, a zupełnym (i miłym) zaskoczeniem był termin. Plan przewiduje bowiem, że płyta gotowa do zamrożenia będzie już w przyszłym sezonie. Młodzieży wypada więc rozejrzeć się za

lyżwami a władzom miejskim i sportowym przypilnować, aby termin był dotrzymany. Trybuny i inne obiekty towarzyszące są sprawą przyszłości, najważniejsze jest lodowisko, a to mamy wreszcie zapewnić.

Realnych kształtów nabiera także budowa nowych pomieszczeń dla poznańskiej Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego. Mimo, że omawiane plany dotyczyły obiektów czysto sportowych, to jednak sprawa WSWF, pracującej dotychczas w opłakanych warunkach, znalazła miejsce w dyskusji. Postanowiono, że w 1966 r. rozpocznie się nadszycie budowa nowych obiektów dla WSWF. Oby tylko nie znalazła się jakaś przeszkoda, która poślizgiem przesunie plany na dalsze lata. (Bod)

2 mecze w Szwecji dwa zwycięstwa Sulmirczyka

Niedawno pisaliśmy o wspaniałym sukcesie najmłodszych zapasników ŁKS Sulmirczyk z Sulmirczy, którzy na mistrzostwach Polski zrzucenia zdobyli drużynowo tytuł dla okręgu poznańskiego a indywidualnie odnieśli kilka wspólnych sukcesów. Podobnymi wynikami mogą pochwycić się ich starsi koledzy, którzy ostatnio przez trzy dni gościli w Szwecji, w ramach tradycyjnej wymiany z klubem Vello z Heselholm. Pierwszy mecz rozegrali zawodnicy Sulmirczyka w Heselholm zwyciężając Vello 4,5 : 3,5. Świder ski i Bartkowiak wygrali przez połozenie przeciwników na łopatkę, Rozum zwyciężył na punkty a Ratajczak, Trojanowski i Pluta remisowali pojedynki. Nagrodę specjalną dla najlepszego technika zdobył Świderski, a cała drużyna zebrała wiele pochwał za wysoki poziom jaki zademonstrowała podczas tego meczu.

Podobnie zakończyło się drugie spotkanie w Istad, gdzie przeciwnikiem Sulmirczyka była nieoficjalna reprezentacja południowej Szwecji, pokonana 3:5. Zwycięstwa łopatkowe odnieśli tam Świderski i Bartkowiak, a na punkty wygrali Ratajczak, Pauliński i Trojanowski. W walkach pokazowych wysokie zwycięstwo punktowe odniósł Krysmalski. (d)

Polscy spinningowcy wygrali w Sofii

Bardzo wyrównany i wysoki poziom miał międzynarodowy czwórmech spinningowy w Sofii z udziałem państwowych reprezentacji Polski, Bułgarii, NRD i Jugosławii. Sześciobój rzutowy zakończył się zwycięstwem Polski 2395 pkt. przed Bułgarią 2385 i Jugosławią 2285.

Indywidualnie najlepszy wynik osiągnął Bułgar Sahariaw 638 pkt. Drugi był Polak Turski z Krakowa 628 pkt., a trzeci Sobieszczyk z Poznania 620 pkt. Wyniki powyżej 600 punktów należą do średniej światowej. (b)

Totek płaci

P. P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarskich z dnia 27. 9. 64 r. stwierdzono: 7 roz. z 12 traf. — wygr. po 14.660 zł. 120 roz. z 11 traf. — 855 zł. 1.118 roz. z 10 traf. — 91 zł.

W Zakładach Toto—Lotek z dnia 27. 9. 64 r. stwierdzono: 2 roz. z 5 prem. — wygr. po 901.141 zł. 154 roz. z 5 traf. — 11.703 zł. 11.155 roz. z 4 traf. — 242 zł. 207.933 roz. z 3 traf. — 13 zł.

CYRK

CYRK „ARENA” — na placu przy ul. Niezłomnych — g. 19.

DZURY

SZPITAL MIEJSKI im. STRUSIA (chir. interna - okulistyka) ul. Szkolna 8/12, tel. 511-11.

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA, (ul. Chelmońskiego 20) tel. 544-44.

POWIATOWA STACJA PR, (ul. Kościuszki 103), tel. 86-86.

APTEKI: A. Lampego 2, Marcinkowskiego 14, Dzierżyńskiego 107, Dąbrowskiego 76, Głogowska 47. TYLKO DYŻUR NOCNY: Główna 53, Staroleśna 79, Winogrody. Swarzędzka 6, Ostroga 6.

NUMER OLIMPIJSKI



KARUZELI W KIOSKACH „RUCHU”

PAMIĘTAJCIE, ŻE JE DEN GRZEJNIK ELEKTRYCZNY. 400-WATOWY ZUŻYWA TYŁE PRĄDU CO 6 ŻARÓWEK 60-WATOWYCH!

PAŹDZIERNIK	Jana
1 czwartek	Słońce: 5.52—17.33

TEATRY

W POZNANIU

OPERA — g. 19 „Zemsta niecierpca”; POLSKI — g. 18 „Ania z Zielonego Wzgórza”; OPERETKA — g. 19 „Cnotliwa Zuzanna”; MARCINEK — g. 16.30 „Która godzina?”

W WOJEWÓDZTWIE

nieczynne